

Obserwacja: Niech $\text{Sp}(T) = \{\lambda_1, \dots, \lambda_n\}$ i niech V będzie nad \mathbb{C} lub V nad \mathbb{R} i wszystkie $\lambda_i \in \mathbb{R}$. Wtedy operator

$N = T - \lambda_1 P_1 - \lambda_2 P_2 - \dots - \lambda_n P_n$ jest nilpotentny.

Istotnie, $N|_{W_{\lambda_i}} = T_i - \lambda_i \mathbb{1}_i$ gdyż $P_i|_{W_{\lambda_i}} = \mathbb{1}_i$ zatem $N_i = N|_{W_{\lambda_i}}$ jest

nilpotentny na W_{λ_i} . Podprzestrzenie W_{λ_i} są niezmiennicze dla N , zatem

$N^{\max\{k_i\}}$

$= 0$. Oznaczamy $D = \lambda_1 P_1 + \dots + \lambda_n P_n$. Operator D jest

diagonalizowalny, a podprzestrzenie W_{λ_i} są dla niego podprzestrzeniami własnymi. Mamy więc

$$T = T - D + D = N + D = \text{nilpotentny} + \text{diagonalizowalny}.$$

Ponadto $[N, D] = 0$. Istotnie, T komutuje z każdym rzutem P_i , zatem komutuje także z ich kombinacją liniową. Naturalnie $[D, D] = 0$ więc $[T - D, D] = 0$

\uparrow
N.

Skonstruowaliśmy rozkład dowolnego operatora zespolonego i niektórych rzeczywistych na sumę komutujących nilpotentnego i diagonalizowalnego. To bywa wygodne.

W każdej przestrzeni W_{λ_i} znajdziemy teraz bazę wygodną dla operatora T .

POSTAĆ JORDANA Wiemy już, że w bazie dostosowanej do rozkładu V na podprzestrzenie pierwiastkowe macierz operatora ma postać blokową. Dalej zyjmiemy się działaniem operatora na pojedynczej podprzestrzeni pierwiastkowej. Niech więc W oznacza podprzestrzeń pierwiastkową dla operatora T odpowiadającą wartości własnej λ .

$$T|_W = \underbrace{\lambda \mathbb{1}|_W}_D + \underbrace{T|_W - \lambda \mathbb{1}|_W}_N = D + N$$

D jest operatorem diagonalnym na W , każda baza W jest dla niego dobra - macierz zawsze będzie diagonalna. Co innego N - dla N trzeba znaleźć dobrą bazę. N jest nilpotentny - wiadomo, że $N^{\dim W} = 0$.
 Być może istnieje jeszcze mniejszy wykładnik $q \in \mathbb{N}$ taki, że $N^q = 0$.
 Najmniejsze takie q , tzn

$$N^q = 0 ; N^{q-1} \neq 0 \text{ nazywamy stopniem nilpotentności}$$

lub **wnos** albo **wysokość** operatora N . Zauważmy, że

$$\{0\} \subset \ker N \subset \ker N^2 \subset \dots \subset \ker N^{q-1} \subset \ker N^q = W$$

$V_1 \qquad V_2 \qquad \qquad V_{q-1} \qquad V_q = W$

Dla każdego $v \in W$ znajdziemy liczbę $h(v)$ taką że $v \in \ker N^{h(v)}$;
 $v \notin \ker N^{h(v)-1}$. Liczbę $h(v)$ nazywamy **wysokością wektora v** . Każdy wektor $v \in W$ generuje serię

$$v \xrightarrow{N} Nv \xrightarrow{N} N^2v \xrightarrow{\dots} N^{h(v)-1}v \xrightarrow{N} 0$$

$V_{h(v)} \quad V_{h(v)-1} \qquad \qquad \qquad V_1 = \ker N$

Obserwacja: Wektory tworzące serię są liniowo niezależne: Niech

$$\alpha_0 v + \alpha_1 Nv + \alpha_2 N^2v + \dots + \alpha_{h(v)-1} N^{h(v)-1}v = 0 \quad / N^{h(v)-1}$$

$$\alpha_0 N^{h(v)-1}v + \alpha_2 N^{h(v)-2}v + \dots = 0$$

Wynika, że $N^{h(v)-1}v = 0$ a to nie jest prawda, wobec tego $\alpha_0 = 0$

Dalej aplikujemy $N^{h(v)-2}$ do obu stron i wnioskujemy, że $\alpha_1 = 0$ i.t.d.

Podprzestrzeń rozpięta przez $\langle v, Nv, \dots, N^{h(v)-1}v \rangle$ nazywamy **podprzestrzenią cykliczną dla N** . Jest to podprzestrzeń niezmiennicza dla N . Macierz N w bazie $(v, \dots, N^{h(v)-1}v)$ ma postać

$$\begin{bmatrix} 0 & 1 & 0 & \dots & 0 \\ 0 & 0 & 1 & \dots & 0 \\ 0 & 0 & 0 & \dots & 0 \\ \vdots & \vdots & \vdots & \ddots & \vdots \\ 0 & 0 & 0 & \dots & 1 \\ 0 & 0 & 0 & \dots & 0 \end{bmatrix}$$

TWIERDZENIE: W rozkładzie się na sumę prostą podprzestrzeni cyklicznych.

PRZYKŁAD:

$$T = \begin{bmatrix} 2 & 1 & 0 & -1 \\ 0 & 2 & 1 & -1 \\ 0 & 0 & 2 & 0 \\ 0 & 0 & 0 & 2 \end{bmatrix} \quad \omega_T(\lambda) = (2-\lambda)^4$$

$$N = \begin{bmatrix} 0 & 1 & 0 & -1 \\ 0 & 0 & 1 & -1 \\ 0 & 0 & 0 & 0 \\ 0 & 0 & 0 & 0 \end{bmatrix} \quad N^2 = \begin{bmatrix} 0 & 0 & 1 & -1 \\ 0 & 0 & 0 & 0 \\ 0 & 0 & 0 & 0 \\ 0 & 0 & 0 & 0 \end{bmatrix} \quad N^3 = \begin{bmatrix} 0 & 0 & 0 & 0 \\ 0 & 0 & 0 & 0 \\ 0 & 0 & 0 & 0 \\ 0 & 0 & 0 & 0 \end{bmatrix}$$

N nilpotentny stopnia 3. Szukamy $\ker N$

$$\begin{aligned} y-t=0 \quad z-t=0 \\ x \text{ - dowolne} \end{aligned} \quad \begin{bmatrix} x \\ t \\ t \\ t \end{bmatrix} = x \begin{bmatrix} 1 \\ 0 \\ 0 \\ 0 \end{bmatrix} + t \begin{bmatrix} 0 \\ 1 \\ 1 \\ 1 \end{bmatrix}$$

$\uparrow u_1 \qquad \qquad \uparrow u_2$
 dwa linowo niezależne wektory własne

$$\ker N^2: z-t=0 \quad \begin{bmatrix} x \\ y \\ t \\ t \end{bmatrix} = x \begin{bmatrix} 1 \\ 0 \\ 0 \\ 0 \end{bmatrix} + y \begin{bmatrix} 0 \\ 1 \\ 0 \\ 0 \end{bmatrix} + t \begin{bmatrix} 0 \\ 0 \\ 1 \\ 1 \end{bmatrix}$$

$\uparrow \qquad \qquad \uparrow$
 początki serii długości 2

$\ker N^3 = W$. Jeśli weźmiemy $W \not\subset \ker N^2$ dostaniemy serię długości 3.

$$w = \begin{bmatrix} 0 \\ 0 \\ 0 \\ -1 \end{bmatrix} \quad Nw = \begin{bmatrix} +1 \\ +1 \\ 0 \\ 0 \end{bmatrix} \quad N^2 w = \begin{bmatrix} 1 \\ 0 \\ 0 \\ 0 \end{bmatrix} \quad u_2 = \begin{bmatrix} 0 \\ 1 \\ 1 \\ 1 \end{bmatrix}$$

↑ u_1
własny

baza (w, w_1, u_1, u_2)

$$Nw = w_1$$

$$D = 2I$$

$$Tw = 2w + w_1$$

$$Nw_1 = u_1$$

$$Tw_1 = 2w_1 + u_2$$

$$Nu_1 = 0$$

$$Tu_1 = 2u_1$$

$$Nu_2 = 0$$

$$Tu_2 = 2u_2$$

$$\begin{array}{ccc|c} 2 & 1 & 0 & 0 \\ 0 & 2 & 1 & 0 \\ \hline 0 & 0 & 2 & 0 \\ 0 & 0 & 0 & 2 \end{array}$$

Podprzestrzeni własną rozłożyliśmy na sumę prostych podprzestrzeni cyklicznych. Macierz ma dwie kratki Jordan'a.

DOWÓD: indukujemy: Dla $\dim W = n = 1$ twierdzenie jest oczywiste. Założymy prawdziwość dla $n-1$ i udowodnimy dla n .

Niech więc $\dim W = n$. Weźmy podprzestrzeń U zawartą w W wymiaru $n-1$ i taką że $\text{im } N \subset U$. To jest możliwe, gdyż $\dim \text{im } N < n$. Można zatem obciąć N do U i skorzystać z założenia indukcyjnego dla U . Mamy więc

$$U = U_1 \oplus \dots \oplus U_k \quad \text{i każde } u_i \text{ jest cykliczne, ten}$$

$U_i = \langle v_i, Nv_i, \dots, N^{m_i} v_i \rangle$. Musimy teraz jakoś uzupełnić ten rozkład tak aby był rozkładem nie U a V . W tym celu weźmy wektor $e \in V \setminus U$. Wiadomo jednak, że $Ne \in U$ bo U zawiera $\text{im } N$. Mogą więc rozłożyć Ne na składowe w U_i

$$Ne = u_1 + u_2 + \dots + u_k$$

Przyglądam się teraz po kolei każdemu z wektorów u_i . Wektor $u_i \in U_i$

może sam być wektorem, który nadaje się do wygenerowania całej podprzestrzeni cyklicznej U_i , tzn może mieć maksymalną wysokość m_i albo może mieć mniejszą. Jeśli ma maksymalną wysokość to zostawiam sytuację bez zmian, ale jeśli nie ma, tzn sam jest obrazem jakiegoś $w_i \in U_i$, tzn $u_i = Nw_i$, to ten wektor w_i odejmuję od e . Tworzę w ten sposób nowe e' . Ono dalej należy do $W \setminus U$, bo odejmowałam jedynie elementy U . Wektor e' ma teraz taką własność, że

$$Ne' = u'_1 + u'_2 + \dots + u'_k \quad \text{składowe } u'_i \text{ w poszczególnych}$$

podprzestrzeniach cyklicznych są albo 0 (jeśli odejmowałam w_i) albo równe u_i i mające największą możliwą w U_i wysokość. Może się też zdarzyć, że odpowiednie w_i były odejmowane dla wszystkich i . Wtedy $Ne' = 0$. Rozważymy przypadki $Ne' = 0$ i $Ne' \neq 0$

$Ne' = 0$: Wtedy e' generuje W i ma on, jednowymiarową przestrzeń cykliczną. Rozkład U uzupełniamy do rozkładu W dodając $\frac{1}{2}$ przestrzeni:

$$W = \langle e' \rangle \oplus U_1 \oplus U_2 \oplus \dots \oplus U_k$$

$Ne' \neq 0$: Spośród tych U_i dla których u'_i w rozkładzie $Ne' = u'_1 + u'_2 + \dots + u'_k$ wybieramy to o największej długości. Bez straty ogólności możemy przyjąć, że jest to U_1 , ewentualnie przedstawiając kolejność U . Wtedy U_1 zastępujemy przez $\langle e', Ne', \dots, N^{m_1+1}e' \rangle$

$$W \stackrel{(*)}{=} \langle e', Ne', \dots, N^{m_1+1}e' \rangle \oplus U_2 \oplus \dots \oplus U_k.$$

zeby mieć pewność co do tej równości należy wykazać że suma jest istotnie prosta. W szczególności należy wykazać, że przecięcie nowej podprzestrzeni cyklicznej z $U_2 \oplus \dots \oplus U_k$ jest wektorem zerowym. Niech więc

$$\alpha_0 e' + \alpha_1 Ne' + \alpha_2 N^2 e' + \dots + \alpha_{m_1+1} N^{m_1+1} e' \in U_2 \oplus \dots \oplus U_k$$

$\underbrace{\hspace{10em}}_{\in U}$

Ponieważ $e' \in U$, to aby wartości mogła należeć do $U_2 \oplus \dots \oplus U_k$ współczynnik α musi być równy 0. Dalej

$$\alpha_1 N e' + \alpha_2 N^2 e' + \dots + \alpha_{m_1+1} N^{m_1+1} e' = \alpha_1 (N e') + \alpha_2 N (N e') + \dots + \alpha_{m_1+1} N^m (N e') =$$

$$= \alpha_1 (u_1' + \dots + u_k') + \alpha_2 N (u_1' + \dots + u_k') + \dots + \alpha_{m_1+1} N^m (u_1' + u_2' + \dots + u_k') =$$

Powyższą sumę obdzielimy na składniki w U_2 i resztę

$$= \underbrace{[\alpha_1 u_1' + \alpha_2 N u_1' + \dots + \alpha_{m_1+1} N^{m_1} u_1']}_{e \in U_2} + \text{reszta}$$

$U_2 \oplus \dots \oplus U_k$
↓

Ni wiadomo, że aby wartości należało do $U_2 \oplus \dots \oplus U_k$ składnik w U_2 musi

być równy zero, bo $U_1 \cap (U_2 \oplus \dots \oplus U_k) = \{0\}$. Wektory $u_1', N u_1', \dots, N^{m_1} u_1'$ są liniowo niezależne, jako elementy serii, więc $\alpha_1 = \alpha_2 = \dots = \alpha_{m_1+1} = 0$.

Wykazaliśmy więc, że $\langle e', N e', \dots, N^{m_1+1} e' \rangle \cap U_2 \oplus \dots \oplus U_k = \{0\}$.

Dodatkowo $\dim U = h+1$, $\dim U_2 \oplus \dots \oplus U_k = \dim U - m_1 = m - m_1$.
 $\dim \langle e', \dots, N^{m_1+1} e' \rangle = m_1 + 1$ — bilans wymiarów się zgadza, wobec czego równość (*) zachodzi. ■